

Nadzieja - bądź w drodze

I Niedziela Adwentu

Modlitwę zacznij od znaku krzyża i chwili zatrzymania. Uświadom sobie, że oddychasz, że są w Tobie jakieś uczucia, że przez Twoją głowę przebiegają myśli. Nie próbuj tego wszystkiego nazywać, jedynie zauważ i trwaj w dalej w ciszy i uważności. Poproś teraz Ducha Świętego, by Cię prowadził, uzdalniał do bezinteresowności na modlitwie i przyjęcie tego, co Bóg chce Ci podarować.

Przeczytaj teraz zaproponowany fragment/zdanie biblijne. Kilka razy, tak, by zaspokoić Twój umysł i by to Słowo mogło dotrzeć do Twojego serca. Miej w pamięci fakt, że Boże Słowo jest posłane z konkretną łaską i nie wraca do Boga, zanim nie uczyni tego, co Bóg zamierzył.

„W owych dniach Juda dostąpi zbawienia, a Jerozolima będzie trwać bezpiecznie”. /Jr 33, 16/

*„Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń,
Boże i zbawco, w Tobie mam nadzieję”. /Ps 25, 4-5/*

„Niech Pan spotęguje miłość waszą nawzajem do siebie i do wszystkich...” /1 Tes 3,12/

„Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą, a gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie”. /Łk 21,27-28/

Poproś teraz **o łaskę przyjęcia daru wiary, nadziei i miłości.**

1. Kościół zaczyna nowy rok liturgiczny. Cykliczność wydarzeń sprawia, że przestajemy zauważać ich nadejście, co więcej przestajemy na nie oczekiwać. Zapominamy, że wcale nie muszą one nastąpić. A przecież przyszłość jest niewiadomą. Uświadomienie sobie tego, może budzić w nas lęk. Relacja z Bogiem pozwala nam jednak żyć w poczuciu bezpieczeństwa i w przekonaniu, że ostatecznie wszystko dobrze się skończy. Nadzieja - jedna z sióstr, które nam towarzyszą w tym Adwencie, pomaga nam nie poddawać się lękowi i daje nam siłę do kroczenia drogą rozwoju.

2. Nasze życie jest nieustannym byciem w drodze. Poznawania Boga, siebie, drugiego człowieka. Słowo z Psalmu 25 mówi nam o tym, że to Bóg uzdalnia nas do rozpoznawania, która ścieżka prowadzi do Niego, a która wywiedzie nas na manowce. Prowadzi na w swojej wierności i poucza. W sytuacjach wątpliwości w wierze, gdzie szukasz wyjaśnień. W Słowie Boga czy w słowach ludzkich?

3. „Bóg jest miłością” czytamy w Pierwszym Liście św. Jana. Oznacza to, że udzielając nam daru miłości - daje nam samego siebie. Bóg stworzył nas z miłości, a przez to zdolnych, by kochać. Dobrze wiemy, że aby móc kochać, trzeba najpierw doświadczyć bycia kochanym. Inaczej się nie da. Gdzie dziś potrzebujesz doświadczyć miłości, czyli samego Boga? Powiedz Mu o tym.

Na zakończenie modlitwy spróbuj zobaczyć, co zostawia w Tobie ten czas. Jakie uczucia, myśli, decyzje? Podziękuj Bogu za to, czym Cię obdarował podczas tego spotkania z Nim.

Odmów modlitwę: **Chwała Ojcu...** i zakończ znakiem krzyża.

Zachęcamy, byś zrobił krótką refleksję po modlitwie. Byś zapisał sobie jakieś szczególne poruszenia, czy myśli. Niech to będzie taki swoisty dziennik duchowy z tych rekolekcji. Te zapiski mogą Ci pomóc zobaczyć drogę, po której Pan Cię prowadzi, ścieżki, po których On idzie z Tobą przez życie.

Opracowała: Ania Goliszek